

Jerzy Kuryłowicz

Rosyjskie ô i pełnogłos

Studia Rossica Posnaniensia 10, 117-120

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JERZY KURYŁOWICZ

Kraków

ROSYJSKIE Ó I PEŁNOGŁOS

Istnieją w dziedzinie akcentologii słowiańskiej i bałtyckiej od dawna „prawa fonetyczne”, które w świetle dzisiejszej fonologii okazują się morfonologicznymi. Klasyycznym przykładem jest prawo de Saussure’a w litewskim. Nawet autor jego nie zdawał sobie sprawy z tego, że wyjaśniając przesunięcie akcentu np. w lit. *gėras* (nom. sing.) : *gerù* (instr. sing.) intonacją akutową końcówki *-uo* (skróconej później w *-u*) uciekał się do faktu natury morfologicznej. Mianowicie na dowód, że końcówka formy **gėruo* była akutowana, przytoczył jej akcentację we formie złożonej *geruo-ju*. Ale konfrontacją poprawną było porównanie instr. *gerù* z instr. form zaimkowych, jak *tuõ*, *anuõ* itd. Wynikałoby z niego, że nieskrócona końcówka *-uo* ma intonację cyrkumfleksową, tzn. jest akcentowana, ale bez intonacji. Natomiast odwoływanie się do pokrewieństwa morfologicznego (fleksyjnego czy derywacyjnego) pozwala jedynie ustalić prawo morfonologiczne, w którym wydzielić należy starannie czynnik fonetyczny i czynnik morfologiczny. Jeśli chodzi o prawo de Saussure’a, zjawiskiem czysto fonetycznym jest skrót pewnych końcówek nieakcentowanych. Reszta należy do morfologii: wprowadzenie końcówek skróconych pod akcent i związane z tym przemiany prozodyczne (akcentowe) w paradygmatach fleksyjnych.

Z opisu gwary lekińskiej rosyjskiego (przez A. A. Szachmatowa w r. 1913) wynika, że *ó* występuje jako jedyny przedstawiciel starego *o* we wszystkich akcentowanych zgłoskach wewnętrznych i końcowych, zaś *o* kontynuuje stare *o* nieakcentowane oraz *ɔ* (mocne). Jedynie w sylabie początkowej wyrazu zaświadczona jest pod akcentem opozycja fonologiczna *o* : *ó*, np. *dom* : *póp*, *d’oma* : *vólja*. Za Szachmatowem przypisywano powstanie fonemu *ó* intonacji rosnącej (tzw. nowoakutowej), czego obecnie nie byłibyśmy skłonni w tym sformułowaniu przyjąć. Wprawdzie w wypadkach jak *póp* < **pop’ɔ*, *sóv* < *sov’ɔ* chodzi o cofnięcie akcentu z jeru końcowego, ale nie ma dowodu, że zaszło ono w typie *vólja*, nie mówiąc już o przykładach, jak *gotóv* lub *tepló*. Jeśli

ograniczyć się do form pierwotnie oksytonicznych, jak *póp*, można przyjąć, że nowy fonem *ó* powstał wskutek cofnięcia akcentu w przeciwieństwie do starego *o* (jak w *dom*), ponieważ tego rodzaju dyferencjacja jest nam skądinąd znana. Na przykład w słoweńskim *e, o* akcentowane wtórnie (w wyniku cofnięcia akcentu ze zgłoski końcowej na przedostatnią) są rozehylone w przeciwieństwie do starych akcentowanych *e, o*. Dla rosyjskiego takie wyjaśnienie czysto fonetyczne powstania *ó* ograniczałoby się jedynie do typów *póp, sóv* lub końcówek pl. *-óv, -óm*, praktycznie więc do starych *o* stojących w sylabie poprzedzającej akcentowany jer końcowy. Wysuwamy w tym miejscu hipotezę, że we wszystkich innych wypadkach *ó* zostało wprowadzone zamiast *o* wtórnie na skutek funkcji, jaką otrzymało ono w momencie swego powstania.

Należy tu nawiązać do zjawiska charakterystycznego dla języka rosyjskiego (także współczesnego), jakie sławista francuski Paul Garde nazwał tendencją do „preakcentuacji” (*Histoire de l'accentuation slave I*, s. 271 i nast.). Przejawia się ona w zastępowaniu akcentuacji końcówkowej lub sufiksальной przez akcent na sylabie bezpośrednio poprzedzającej końcówkę wzgl. sufiks. We fleksji nominalnej, por. np. *polotn'o* : *pol'otna, pol'otnam*; *zvezd'a* : *z'v'ězdy, z'v'ězdam*; *vod'a* : *vod'am*. Przy tym należy przyjąć chronologię: naprzód *pol'otna, z'v'ězdy*, później *pol'otnam, z'v'ězdam*, na końcu *v'odam, z'emljam* itp. W koniugacji konstatujemy postępujące wypieranie oksytonezy przez akcentuację sylaby pierwiastkowej (we formach pierwotnie wielozgłoskowych), przede wszystkim u czasowników na *-it*, np. *svet'it, gas'it* > *sv'etit, g'asit* (w XVIII w.), *val'it, kruž'itsja* > *v'alit, kr'užitsja* (XIX w.), dziś *dr'užit, z'vonit* obok *druž'it, zvon'it* itd. Odpowiednio w part. pass : *pozoloč'ěnnij, pogubl'ěnnij* > *pozol'oč'ěnnij, pog'ublennij*. Stary akcent utrzymany jest np. w *božestv'o, toržestv'o*, podczas gdy zam. *zemstv'o* mamy dziś *z'emstvo*, ponieważ istnieją formy jak *ot'ečestvo*, w których akcentuacja przedsufiksalna jest regularna. Tu należą i przymiotniki, jak *dom'ovyj, jazyk'ovyj*, dla których starsze formy utrzymały się w sekundarnych funkcjach semantycznych: *domov'oj* „duszek domowy”, *jazykov'oj* „odnoszący się do języka-mowy”, nie do organu mowy (*jazyk'ovyj*). W obrębie złożonych form przymiotnika znajdujemy ros. *n'ovyj, 'ostryj, t'ěplyj* wobec czakawskich form *novî, ostrî, teplî*. Por. też *Idg. Gr. II 148* (§184).

Otóż zjawisko preakcentuacji kontynuuje stan okresu sprzed utraty różnic intonacyjnych w rosyjskim. Tylko zamiast akcentuacji poprzedzającej sylaby mamy do czynienia z rozwijającą się w tym okresie tendencją do akcentowania poprzedzającej mory (tj. drugiej mory poprzedzającej sylaby, jeśli była długa). Por. typy morfologiczne **trávy, *vína, b'ěltjъ*, zaświadczone w czakawskim.

Jakież jest związek preakcentuacji w ros. z rozbięciem fonologicznym *o* : *ó*?
Fonetycznym źródłem powstania tzw. intonacji nowoakutowej było

cofnięcie akcentu z jeru końcowego na sylabę poprzedzającą. Intonacja ta skojarzyła się więc z akcentuacją mory przedkońcówkowej np. *trúd-*o*, *rók-*o*. To samo zachodziło w wypadkach, gdy w wyniku cofnięcia akcentu z jeru krótka samogłoska zmieniała barwę lub wzdłużyła się: nowa barwa wzgl. iloczas stały się współwykładnikiem preakcentuacji, np. czeskie stúl < *stol^o wobec stol'a. Wynika z tego, że morfologicznemu szerzeniu się preakcentuacji, jaka miała miejsce np. w *vína (pluralis) według vín^o (gen. pl.), towarzyszyła i charakterystyczna dla fonetycznej preakcentuacji barwa czy długość samogłoski, w naszym wypadku *ó*. Z tą jedynie różnicą, że ze względu na zanik w ros. intonacyj preakcentuacja dotyczyła nie mory, lecz sylaby poprzedzającej końcówkę lub sufiks.

Podczas gdy w typach *póp*, *sóv*, końcówkach -*óv*, -*óm* mamy *ó* fonetyczne, już np. w *dóbryj* przeniesione ono zostało z *dóbr* (< *dobr^o) pojawiając się przed końcówką inną aniżeli -*o*. Pozycja przedkońcówkowa tłumaczy nam *ó* w typach *gotóv* (*gotóva*) itd., *pokós* (*pokósa*) itd. Również w typie *vólja* chodzi o akcentuację przedkońcówkową, a nie inicjalną, por. *na vólju*. Podobnie w typie *nósit* (por. *prinósit*). W dwóch ostatnich przykładach możemy też mówić o akcentuacji przedsufiksальной (sufiksy -*ja-*, -*i-*). Akcent wyrazowy jest tu percypowany jako preakcentuacja, ponieważ obok -*ja-*, -*i-* istnieje też -*ja-*, -*i-*, np. *duš'a*, *gluš'it*.

Ponieważ w ten sposób w sylabie końcowej dwu- i wielozgłoskowców pojawia się pod akcentem jedynie *ó* przed jakąkolwiek spółgłoską, usadawia się ono zamiast ^o i w absolutnym wygłosie, por. *tepl'ó* (przymiotnik), *vedr'ó* (rzeczownik), *eg^o* (zaimek), skąd po osłabieniu *g* interwokalicznego *ev^o* (> *eyo*), *Durnov^o* itd.

Jak wiadomo ros. *votčina* tłumaczy się jako pierwotne *ótčina* (> *uotčina*), gdzie mamy do czynienia z akcentem przedsufiksальnym (*otč-ina*).

Stare *o* akcentowane utrzymało się w sylabie początkowej, jeśli miała funkcję początkowej, a nie przedostatniej. Zachodzi to w wypadku form takich jak *n'ogu*, *m'ore*, *d'oma*, *d'om*. Jak wiadomo formy tego rodzaju przerzucają pierwotnie, a częściowo jeszcze i w dzisiejszym języku, akcent na poprzedzający przyimek. Otóż dodać należy, że *nog'a* ma tę samą ruchomość, co *skovorod'a*, a w *sk'ovorodu* mamy już do czynienia z jawnym akcentem inicjalnym (a nie przedkońcówkowym). Podobnie *m'ore* jak ^o*zero* (akcent początkowy), *dom*, *d'oma* (pl. *dom'a*) jak *k'olokol* (pl. *kolokol'a*). Zaś formy jak *k'olokol*, które odróżniają sylabę początkową od przedkońcówkowej, są podstawowe w stosunku do tych, w których to odróżnienie jest zneutralizowane. Brak zastępstwa *o* przez *ó* w typach *sk'ovorodu*, ^o*zero*, *k'olokol* przyczynia się do utrzymania *o* w typach *n'ogu*, *m'ore*, *d'oma*, *d'om*.

Wydaje się więc, że *ó* powstało w momencie ściągnięcia akcentu z jerów końcowych podobnie jak nowoakutowa i podzieliło następnie jej losy, mianowicie jej morfologiczne szerzenie się jako „preakcentuacji”. Wskutek za-

niku intonacji w języku rosyjskim preakcentuacja dotyczy już nie mory, lecz sylaby poprzedzającej końcówkę lub sufiks, ale łączność ze stanem starszym przejawia się właśnie w specjalnym traktowaniu *o* preakcentowanego (które przechodzi w *ó*). Tak więc objaśnienie Szachmatowa ($\acute{o} < o$ pod intonacją rosnącą) kryło w sobie ziarno prawdy, chociaż uszedł uwadze jego charakter morfonologiczny zjawiska.

Ponieważ *ó* nie zastąpiło *o* pochodzącego z *ъ*, por. *s'obral*, *t'očbka*, *og'onb*, *kus'ok*, wokalizacja mocnych jerów nastąpiła dopiero po cofnięciu akcentu z końcowych *-ъ*, *-ь*. Wynika to zresztą z faktu, że cofnięcie to, łącznie z powstaniem nowoakutowej, jest jeszcze ogólnosłowiańskie (choć nie prasłowiańskie), zaś wokalizacja jerów daje, zależnie od języka, różne rezultaty.

Według P. Garde'a formy paradygmatów ruchomych akcentowane na pierwszej sylabie, jak *n'ogu*, *m'ore*, *k'olokol*, były w prasłow. nieakcentowane, i to w każdym kontekście składniowym (por. op. cit. passim, np. s. 7 nast., 265 nast., 268 nast.). Fakt, że formy te zachowały stare *o*, tłumaczyłby się według P. G. ich brakiem akcentuacji, zanim zostały „reakcentowane” w okresie późniejszym. Sądzi on też, że podobnie tłumaczyć należy akcentuację form z pełnoglosem, mianowicie *oRo-* jedynie w sylabie początkowej form pierwotnie nieakcentowanych (reakcentowanych dopiero później), zaś *-oR'o-* we wszystkich innych wypadkach.

Otóż hipoteza pierwotnego braku akcentuacji form jak *g'olovu*, *g'orod*, *v'orot* itd., podobnie jak form *n'ogu*, *m'ore* itd., opiera się jedynie na spostrzeżeniu, że przesuwają one akcent na poprzedzający przyimek (*n'a golovu*, *z'a gorod*, *p'o vorot* jak *n'a nogu*, *z'a more* itp.). Hipoteza ta, nie mająca oparcia na faktach, jest trudna do przyjęcia i zbędna, natomiast porównanie losów *o* i pełnogłosu zasługuje na uwagę.

Wyjaśnienia tradycyjnego, według którego *-oR'o-* występuje pod dawnym akutem lub nowoakutem, nie chcemy przyjąć, ponieważ ucieka się do intonacji, których zanik nastąpił w niewiadomym czasie. Natomiast, podobnie jak dla *ó*, przyjąć można, że *-oR'o-* jest wykładnikiem akcentuacji przedkońcówkowej lub przedsufiksальной, np. *por'om*, *por'oma*, *por'omščik*, *bol'oto*, *mor'ozit*, *vor'ota*, *chor'ošyjj*, *mol'otit* itd., zaś *oRo-* właściwe jest sylabie początkowej tematów ruchomych, jak *g'olovu*, *g'oroda* (por. *golov'a*, *gorod'a*). Tutaj funkcja preakcentuacji, która rozwinęła się zrazu po ściągnięciu akcentu z *-ъ*, *-ь* (np. gen. pl. *vol'os*, *vor'ot*, *sir'ot*), ujawnia się we fakcie, że akcentowaną jest sylaba druga pełnogłosu, a więc bardziej wyraziście niż w wypadku *ó*.

Tak więc zarówno $\acute{o} : o$ jak i akcentuacja pełnogłosu nie są bezpośrednim fonetycznym refleksem intonacyj, lecz kontynuują ich odziedziczoną funkcję morfologiczną, funkcję „preakcentuacyjną” nowoakutu, zaś akcentuację recesywną cyrkumfleksu.